

Sygn. akt II K 161/18 - w brzmieniu po sprostowaniu-

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie II Wydział Karny w składzie :

Przewodniczący: SSO Piotr Sikora

Ławnicy: Ewa Kubiczek

Zenon Chrząstek

Protokolant: Joanna Niedźwiedź

w obecności Iwony Małyski Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Częstochowie po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 20 listopada 2018 roku, 10 stycznia, 28 lutego, 26 marca, 23 maja i 27 czerwca 2019 roku

sprawy **Z. D. (1)**, syna W. i Z. z domu M., ur. (...) w C. oskarżonego o to, że:

w dniu 5.03.2018 roku w L. woj. (...) - poprzez przewrócenie na ziemię i pobicie pięściami po głowie oraz uderzenie pięścią w okolice prawego oka - spowodował u Z. M. (1) obrażenia w postaci złamania kości nosowych, oraz urazu prawej gałki ocznej z pęknięciem gałki ocznej z częściowym wypadnięciem tkanek miękkich, krwotokiem zewnętrznym i wewnętrznym, skutkujących ślepotą prawego oka – które to obrażenia spowodowały u niego ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa – ślepoty jednoocznej, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazany na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 14.11.2012 roku sygn. akt III K 813/12 za czyn z art. 207 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 20.11.2013 roku do 19.11.2014 roku

***tj. o przestępstwo z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk***

***orzeka***

1. Oskarżonego **Z. D. (1)** uznaje winnym dokonania czynu opisanego w części wstępnej wyroku uzupełniając jego opis o stwierdzenie, że w chwili czynu miał w znacznym stopniu ograniczoną zdolność pokierowania swoim postępowaniem w myśl art. 31 § 2 kk, który to czyn wyczerpuje znamiona zbrodni z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 kk wymierza mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 62 kk nakazuje aby orzeczoną karę pozbawienia wolności oskarżony Z. D. (1) odbywał w systemie terapeutycznym dla sprawców uzależnionych od alkoholu;
3. Na podstawie art. 93 a § 1 pkt 2 i 3 kk w związku z art. 93 c pkt 3 i 5 kk orzeka wobec oskarżonego Z. D. (1) środek zabezpieczający w postaci terapii uzależnień oraz terapii psychiatrycznej w warunkach ambulatoryjnych;
4. Na podstawie art. 46 § 1 kk zasądza od oskarżonego Z. D. (1) na rzecz Z. M. (1) kwotę 10 000 zł (dziesięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę ;
5. Na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie od dnia 16 kwietnia 2018 roku godzina 15.20 do dnia 31 lipca 2018 roku godzina 15.20;

6. na podstawie § 4 ust 3 w związku z § 17 ust. 2 pkt 5 przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. K. kwotę 1476 zł. (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych) tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego świadczoną z urzędu, która to kwota zawiera należny podatek VAT;

7. Na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 161/18

## UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Z. D. (1) jest mieszkańcem miejscowości L.. Od lat nadużywa alkoholu i pod jego wpływem bywa agresywny wobec mieszkańców tej miejscowości.

(dowód: zeznania świadka Z. Z. k. 77-79, 228-v-229; k. opinia psychologiczna k. 240-242; opinia sądowo-psychiatryczna k. 247-249).

Z. D. (1) i Z. M. (1) znają się i od wielu lat są sąsiadami. Z. M. (1) również jest osobą uzależnioną od alkoholu. Jego żona wydziela mu pieniądze na alkohol tak aby dziennie mógł sobie kupić jedno piwo.

W dniu 5 marca 2018 roku około godziny 16:00 przypadkowo spotkali się w lokalnym sklepie w miejscowości L. przy ulicy (...). M. był trzeźwy a Z. D. (1) był wówczas nietrzeźwy. Po zrobieniu zakupów równocześnie opuścili sklep. Na zewnątrz doszło między nimi do kłótni. Kiedy M. odchodził, oskarżony zaszedł go od tyłu, popchnął, a ten upadł na ziemię. Wówczas D. usiadł na poszkodowanym i trzykrotnie pięścią z dużą siłą uderzył go w głowę w tym w twarz w okolicę prawego oka.

W wyniku tego Z. M. doznał złamania kości nosowych, oraz urazu prawej gałki ocznej z pęknięciem gałki ocznej z częściowym wypadnięciem tkanek miękkich, krwotokiem zewnętrznym i wewnętrznym, skutkujących ślepotą prawego oka.

(Dowód: zeznania świadków Z. M. k. 11v-12, k. 83-84, k. 183-

184; A. Z. k. 17-18, k. 19-21, 184- 184v; A. M. k. 25-27, k. 184v-185; ustna opinia biegłego D. K. k. 253v-254; częściowo wyjaśnienia Z. D. 45-46, k. 50-51, k. 63-64, k. 182-183; opinia sądowo-lekarska k. 33-34; informacja Komisariatu Policji w K. k. 195; karta medyczna czynności ratunkowych k. 199; odpis notatników służbowych k. 212-219; opinie biegłego sądowego laryngologa k. 277-278; k. 284).

Z. D. (1) w marcu 2019 roku skończył 48 lat. Jest bezdzietnym kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. W przeszłości był karany między innymi za przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece (znęcanie się psychiczne i fizyczne nad matką), przeciwko życiu i zdrowiu (naruszenie czynności narządu ciała lub roztrój zdrowia) i wymiarowi sprawiedliwości (niestosowanie się do zakazu sądowego). W okresie od 20.11.2013 roku do 19.11.2014 roku oskarżony odbywał karę 1 roku pozbawienia wolności na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 14.11.2012 roku sygn. akt III K 813/12 za czyn z art. 207 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk . Pracuje dorywczo, osiąga dochody w wysokości około 1.000 złotych miesięcznie. Nie posiada żadnego majątku. Jest osobą uzależnioną od alkoholu z cechami psychodegradacji. Ponadto, cierpi na organiczne zaburzenia osobowości i zachowania. Poddany został w toku postępowania badaniom przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, którzy w wydanej opinii sądowo - psychiatrycznej zgodnie stwierdzili, że w chwili popełnienia czynu miał zachowaną zdolność rozumienia znaczenia czynu, natomiast w stopniu znacznym ograniczoną zdolność do kierowania swoim postępowaniem.

(Dowód: dane osobowe oskarżonego k. 45, 50; dane o karalności k. 92-93; odpis wyroku wyroki k. 58-60; opinia psychologiczna k. 240-242; opinia sądowo-psychiatryczna k. 247-249).

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym składał w tym zakresie obszernie wyjaśnienia. Wyjaśnił, że w dniu 5 marca 2018 roku widział się ze Z. M. (1). Kiedy stał przed sklepem i wkładał zakupy do koszyka w rowerze, to M. wszedł do sklepu. Później gdy palił przy przystanku papierosa, to ten zaszedł go od tyłu, objął ramieniem i przewrócił, a gdy leżał na ziemi przytrzymał go na klatce piersiowej i uderzył dwa razy pięścią w lewą skroń, wargę i nos. Wówczas podjął obronę i machał rękoma na oślep. Dodaje, że nie widział gdzie uderzał, albowiem miał załzawione oczy. Ponadto wyjaśnia, iż w dniu zdarzenia był trzeźwy, a w konsekwencji zajścia miał złamany nos, podbite oko i siną twarz. Jego obrażenia miała widzieć siostra M. P.. Po wyjściu z aresztu przesłał M..

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom złożonym przez oskarżonego w zakresie w jakim zgadzają się one z zeznaniami świadków, w tym z zeznaniami samego pokrzywdzonego. Sąd odmówił wiarygodności twierdzeniom Z. D. (1) w zakresie w jakim wyjaśniał on okoliczności i przebieg zdarzenia. W sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków, w szczególności A. Z. (2) jest twierdzenie oskarżonego, iż oskarżony nie przebywał razem z pokrzywdzonym w sklepie, a do ich bezpośredniego spotkania doszło dopiero w chwili ataku, kilka metrów od lokalu. Ponadto biegły D. K. (2) w ustnej opinii stwierdził, iż bardzo mało prawdopodobnym jest, aby obrażenia których doznał Z. M. (1) powstały w okolicznościach wskazanych przez oskarżonego. Natomiast biegły jako bardzo prawdopodobne uznał, że obrażenia M. mogły powstać, gdy to D. siedział na nim i go atakował. Wyniki badania przeprowadzonego przez lekarza laryngologa przeczą również twierdzeniom oskarżonego, że w wyniku tego zajścia miał złamany nos. Oskarżony kategorycznie twierdził, że M. złamał ma podczas zajścia nos a nigdy wcześniej nosa złamanego nie miał. Wersję tę kategorycznie wykluczyła biegła laryngolog, która stwierdziła, że podczas zajścia oskarżony nie doznał złamania nosa natomiast w przeszłości miał wielokrotnie złamany nos. Sąd nie wyklucza, iż Z. D. (1) w okresie bezpośrednio po zdarzeniu z M. do chwili spotkania z siostrą M. P., które miało miejsce kilka dni później mógł doznać jakiś obrażeń twarzy a siostrze powiedzieć, że został pobity przez M. tym bardziej, że wówczas już wiedział, że M. na skutek pobicia trafił do szpitala. Nawet gdyby oskarżony podczas wizyty siostry miał jakieś obrażenia twarzy, nie było to złamanie nosa a obrażeń tych nie spowodował pokrzywdzony.

Wniosek taki wypływa nie tylko z zeznań pokrzywdzonego ale również z zeznań świadków (A. M., A. Z.), które widziały oskarżonego tuż po zdarzeniu i stwierdziły, że nie miał on żadnych śladów pobicia. Siostra oskarżonego świadek M. P. nie była bezpośrednim świadkiem zdarzenia, a wszelkie okoliczności zdarzenia zna wyłącznie z relacji oskarżonego. Nie jest wykluczone, że oskarżony kilka dni po zdarzeniu przedstawił siostrze taką wersję zdarzenia jak później w Sądzie jednak nie jest ona prawdziwa. Także warunki fizyczne obu mężczyzn (oskarżony jest 48-letnim mężczyzną o mocnej budowie ciała, podczas gdy pokrzywdzony w dniu zdarzenia miał 64 lata i jest drobnym mężczyzną) nie przemawiają za forsowaną przez oskarżonego linią obrony a potwierdzają zeznania pokrzywdzonego. Co więcej, zgodne zeznania świadków podważają twierdzenie Z. D. (1), iż w chwili zdarzenia był trzeźwy.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, które należało ocenić zasadniczo jako wiarygodne i w zdecydowanej większości korespondujące ze sobą, zaś różnice pomiędzy nimi wynikały przede wszystkim z odmiennej oceny faktów i ich zapamiętywania. Ponadto znajdują potwierdzenie z dokumentacji medycznej.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka Z. M. (1), które ocenił jako szczere. Świadek otwarcie relacjonował swoje kontakty z oskarżonym, nie próbując przedstawiać własnej osoby w szczególnie korzystnym świetle, ani też obciążać oskarżonego niezasadnie. Ma on wyraźne pretensje do oskarżonego o dokonanie przedmiotowego czynu, ale zachowania oskarżonego opisywał spontanicznie i bezpośrednio. W zgodzie z przedstawionym przez pokrzywdzonego przebiegiem zdarzeń pozostają zeznania sprzedawcy sklepu, A. Z. (2), która konsekwentnie zeznawała, że oskarżony pojawił się po zajściu w sklepie z zakrwawionymi dłońmi i powiedział, że pobił M.. Ponadto zeznania pokrzywdzonego znajdują potwierdzenie w opinii biegłego K., który jednoznacznie stwierdził, że obrażenia jakich doznał pokrzywdzony

mogły powstać w okolicznościach przez niego opisanych. Także twierdzenie, iż oskarżony w chwili popełnienia czynu pozostawał pod wpływem alkoholu znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka A. Z. (2) i A. M. (2).

W ocenie Sądu zeznania złożone przez A. Z. (2) są wiarygodne i spójne. Przesłuchiwana zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym wciąż wskazuje na ten sam ciąg wydarzeń i te same detale, co do zasady nie myląc się w szczegółach. Mimo że nie była ona bezpośrednim świadkiem zdarzenia, to poczynione przez nią obserwacje potwierdzają, iż w tym dniu Z. D. (1) był nietrzeźwy, a do spotkania pokrzywdzonego i oskarżonego doszło w sklepie, który następnie wspólnie opuścili. Jej zeznania znajdują potwierdzenia zeznania pokrzywdzonego. Świadek w jakimś czasie po opuszczeniu sklepu przez M. i D. widziała tego ostatniego, który wszedł do sklepu miał zakrwawione dłonie i powiedział wulgarnie, że pobił (...) bo takie przezwisko nosi pokrzywdzony. Co charakterystyczne nic wówczas nie mówił o tym aby sam miał zostać przez pokrzywdzonego zaczepiony i miał od niego doznać jakichkolwiek obrażeń. Z relacji tych świadków wynika również, że po zdarzeniu D. nie miał żadnych widocznych obrażeń ciała a gdyby doznał złamania nosa lub jakichkolwiek obrażeń twarzy, to byłyby one widoczne.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. M. (2) będącej żoną pokrzywdzonego,. Jej zeznania są logiczne i spójne oraz zgodne z spostrzeżeniami innych świadków co do tego że w dniu zdarzenia oskarżony był pijany oraz co do tego, że po zdarzeniu nie miał żadnych obrażeń twarzy. Oskarżony był widziany przez świadka chwilę po zajściu nie miał żadnych widocznych obrażeń.

Sąd z ostrożnością podszedł do zeznań świadka M. P. (k. 229-v). Świadek jest rodzoną siostrą oskarżonego i może być zainteresowana tym aby nie poniósł on odpowiedzialności karnej. O chęci przedstawienia oskarżonego przez tego świadka w korzystnym świetle świadczy to, że świadek początkowo stwierdziła, że nie wie nic na temat tego aby brat był osobą agresywną i dopiero później (na skutek zadawanych jej pytań) niechętnie przyznała, że w przeszłości oskarżony był karany na kare pozbawienia wolności, która odbył za fizyczne znęcanie się nad ich wspólną matką a ona sama była w tamtej sprawie świadkiem. Jak już wcześniej stwierdzona nawet jeżeli kilka dni po zdarzeniu oskarżony miał jakiegokolwiek obrażenia twarzy i choć powiedział siostrze, że podczas zajścia M. go uderzył i takie obrażenia u niego spowodował to nie jest to prawdą.

Sąd dał wiarę zeznaniom Z. Z. (3), bowiem uznał je za szczere i spójne z informacjami przekazywanymi przez pozostałych świadków. Zna on obu mężczyzn i to oskarżonego wskazuje, jako agresywnego. Z. M. (1) uważa natomiast za spokojnego nawet po spożyciu alkoholu.

Sąd dał wiarę dowodom w postaci protokołu zatrzymania osoby, notatek urzędowych, notatników służbowych które zostały sporządzone przez profesjonalnie przygotowanych do tego policjantów.

Sąd dał wiarę dokumentacji medycznej i opinii biegłego dotyczącej obrażeń ciała doznanych przez pokrzywdzonego. Zdaniem Sądu powyższa opinia jest miarodajna, rzeczowa, pełna i jasna. Opinia ta została sporządzona przez specjalistę w swojej dziedzinie, a także została wydana po zapoznaniu się przez niego z całością materiału dowodowego. Opinia ta jest pełna i jasna, daje odpowiedź na pytania postawione w postanowieniu o ich dopuszczeniu i została sporządzona przez kompetentną osobę.

Sąd dał wiarę ustnej opinii biegłego D. K. (2) na okoliczność ustalenia, czy u stwierdzone u pokrzywdzonego obrażenia mogły powstać na skutek chaotycznego i nieprecyzyjnego wymierzania ciosów zaciśniętą pięścią oraz czy mogły zostać one nieumyślnie wymierzone w celu odparcia ataku przez oskarżonego wobec siedzącego na nim Z. M. (1). Opinia ta jest pełna, nie zawiera sprzeczności oraz zawierają odpowiedź na wszystkie postawione biegłemu pytania. Ponadto ustalenia poczynione zostały przez specjalistę z doświadczeniem.

Biegły za prawdopodobną uznał sytuację, iż to Z. D. (1) siedział na pokrzywdzonym i wymierzał ciosy. Odnosząc się do wersji przedstawionej przez oskarżonego biegły praktycznie wykluczył aby obrażenia jakich doznał M. mogły powstać w sytuacji gdy D. zadawał na oślep ciosy pokrzywdzonemu leżąc na plecach. Biegły wskazał, że obrażenia poniesione

przez Z. M. (1) powstały na skutek bardzo silnego uderzenia, którego z uwagi na ograniczenie możliwości ruchu nie można wyprowadzić w pozycji leżącej z siedzącym na klatce piersiowej atakującym.

Sąd dał wiarę opinii oraz uzupełniającej opinii biegłego laryngologa dotyczącej ustalenia faktu, czy oskarżony miał w przeszłości złamany nos i czy mogło dojść do tego złamania w dniu 5 marca 2018 roku. Opinie te są pełne, nie zawierają sprzeczności, zawierają odpowiedź na wszystkie pytania znajdujące się w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu. Została przy tym sporządzona przez rzetelnego i wykwalifikowanego specjalistę. Brak jest powodów, aby kwestionować ustalenia tej opinii.

Biegły laryngolog stwierdził, iż wykluczone jest, aby powstanie u Z. D. (1) tego typu zniekształcenia było wynikiem jednorazowego pobicia w nieodległym czasie. Uzupełnił także, że w niniejszym przypadku nie było potrzeby wykonywania badania RTG, bowiem jego wykonania nie wniosłoby żadnych zmian w rozpoznaniu. Ponadto wskazał, iż badania ultrasonograficznego nie wykonuje się w badaniu nosa i diagnostyce nosa. Przeprowadzone badania laryngologiczne uznał za wystarczające dla sformułowania pełnej i rzetelnej opinii.

Sąd dał wiarę opiniom biegłych lekarzy psychiatrów oraz psychologa, gdyż są one rzetelne, jasne, zrozumiałe i odpowiadają na wszystkie pytania zawarte w postanowieniach o ich dopuszczeniu. Ponadto opinie zostały sporządzone przez biegłych sędowych z odpowiednim stażem zawodowym.

Biegły psycholog wskazał iż Z. D. (1) jest osobą uzależnioną od alkoholu, a ponadto stwierdził u niego zaburzenia osobowości z cechami otępiennymi na podłożu organicznych zmian (...).

Biegli lekarze psychiatrzy nie stwierdzili u oskarżonego objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Jednakowoż rozpoznali u niego ograniczoną w znacznym stopniu zdolność kierowania swoim postępowaniem, a więc zachodzą warunki, o których mowa w art. 31 § 2 kk. Biegli podnieśli, iż oskarżony jest osobą uzależnioną od alkoholu oraz cierpi na organiczne zaburzenia osobowości, a czyn którego się dopuścił pozostaje w związku z tym uzależnieniem i zaburzeniem. Zdaniem biegłych psychiatrów w celu zapobieżenia ponownemu popełnieniu przez oskarżonego czynu zabronionego w przyszłości, konieczne jest zastosowanie wobec Z. D. (1) środka zabezpieczającego w postaci terapii uzależnień i terapii w poradni zdrowia psychicznego.

Czyn przypisany oskarżonemu wyczerpuje znamiona zbrodni ciężkiego uszczerbku na zdrowiu opisanego w art. 156 § 1 pkt 2 kk.

Ciosy zadane pokrzywdzonemu przez oskarżonego spowodowały obrażenia ciała w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa, polegającego na ciężkim urazie prawej gałki ocznej w postaci pęknięcia gałki ocznej z częściowym wypadnięciem tkanek miękkich, krwotokiem zewnętrznym i wewnętrznym, skutkujących ślepotą prawego oka oraz złamania kości nosowych. Charakter ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznał Z. M. (1), wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 kk. Co do tego, Sąd opierając się na opinii biegłego nie ma żadnych wątpliwości.

Ponadto oskarżony Z. D. (1) popełnił zarzucany mu czyn w warunkach powrotu do przestępstwa. Wcześniej bowiem skazany był prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Częstochowie z dnia 14 listopada 2011 roku w sprawie sygn. akt III K 813/12 za czyn z art. 207 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności, a powyższą karę oskarżony odbywał w okresie od 20 listopada 2013 roku do 19 listopada 2014 roku.

Z powyższego wynika, iż karę pozbawienia wolności oskarżony odbywał przez okres powyżej 6 miesięcy, zaś kolejne przestępstwo popełnił przed upływem 5 lat od jej odbycia. Popełnione przestępstwo jest podobne do tego, za które był uprzednio skazany. Zgodnie z treścią art. 115 § 2 kk przestępstwami podobnymi są przestępstwa należące do tego samego rodzaju; przestępstwa z zastosowaniem przemocy lub groźby jej użycia albo przestępstwa popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uważa się za przestępstwa podobne. W realiach niniejszej sprawy doszło do popełnienia przestępstwa z zastosowaniem przemocy.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał na uwadze znaczny stopień szkodliwości społecznej popełnionego przez niego czynu, jak również stopień winy, biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma osiągnąć.

Sąd wymierzył oskarżonemu Z. D. (1) karę 3 lat pozbawienia wolności. Jako okoliczności łagodzące Sąd wziął pod uwagę, że oskarżony przypisanego mu przestępstwa dopuścił się mając w stopniu znacznym ograniczoną zdolność pokierowania swoim postępowaniem oraz to, że przeprosił pokrzywdzonego.

Jako okoliczność obciążającą wzięto pod uwagę niezwykle dotkliwe dla pokrzywdzonego skutki zachowania oskarżonego. Został on trwale okaleczony i nieodwracalnie pozbawiony możliwości widzenia na prawe oko. Ponadto, oskarżony wcześniej karany, czynu dopuścił się w stanie nietrzeźwości, wykazuje wysoki stopień demoralizacji. Odbyta przez niego kara pozbawienia wolności nie odwróciła oskarżonego od popełnienia kolejnego przestępstwa. Co więcej, czynu zabronionego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa. Stopień społecznej szkodliwości czynu Z. D. (1) należało określić jako znaczny. Przede wszystkim godził on swoim czynem w jedno z najważniejszych dóbr prawych, jakim jest życie i zdrowie człowieka. Zaatakował osobę od siebie dużo starszą, której warunki fizyczne nie dawały żadnych szans na skuteczne odparcie ataku i obronę. Oskarżony musiał przewidywać możliwości zaistnienia skutku w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu skoro z dużą siłą kierował ciosy pięścią w okolice oka ofiary. Nie trzeba bowiem wiadomości specjalnych, aby wiedzieć, że pchnięcie starszego człowieka oraz mocne i kilkukrotne uderzenie pięścią w okolice oka może spowodować ciężki uszczerbek na zdrowiu.

W ocenie Sądu tak wymierzona kara, przy uwzględnieniu wyżej wymienionych okoliczności obciążających i łagodzących, jak również zasad prewencji generalnej i ogólnej zarówno w ich aspektach pozytywnych jak i negatywnych, będzie stanowiła sprawiedliwą odpłatę za popełnione przez oskarżonego przestępstw.

W punkcie drugim wyroku Sąd w oparciu o przepisy art. 62 kk orzekł wobec oskarżonego terapeutyczny system wykonywania orzeczonej kary pozbawienia wolności dla osób uzależnionych od alkoholu. Sąd wydając tego rodzaju rozstrzygnięcie kierował się przede wszystkim wnioskami i sugestiami wypływającymi ze sporządzonych dla potrzeb niniejszego postępowania opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii, a z których to opinii wprost wynika, iż Z. D. (1) jest osobą uzależnioną od alkoholu. Biegli wskazywali przy tym, że wymieniony powinien podjąć terapię w zakresie uzależnienia od alkoholu. Cechują go typowe dla osób nadużywających alkoholu i uzależnionych mechanizmy obronne osobowości, zwłaszcza mechanizm zaprzeczenia. Ponadto oskarżony bagatelizuje problem nadużywania alkoholu oraz wykazuje osłabiony krytycyzm wobec swojego postępowania. Powyższe okoliczności przemawiają zatem w pełni za orzeczeniem wobec niego terapeutycznego systemu odbywania kary pozbawienia wolności.

Niezależnie od kary Sąd może orzec wobec sprawcy środek zabezpieczający. Z. D. (1) dopuścił się czynu zabronionego w związku z uzależnieniem od alkoholu oraz znajdując się w stanie ograniczonej poczytalności. Sąd mając na uwadze wnioski zawarte w opiniach biegłych psychologa i psychiatrów, na podstawie art. 93 a § 1 pkt 2 i 3 kk w związku z art. 93 c pkt 3 i 5 kk orzekł wobec oskarżonego środek zabezpieczający w postaci terapii uzależnień oraz terapii psychiatrycznej w warunkach ambulatoryjnych. Z. D. (1) pomimo świadomości, iż pod wpływem alkoholu zachowuje się agresywnie i wchodzi w konflikty z prawem, bezkrytycznie wciąż po niego sięga. Ponadto oskarżony nie przyznaje się do nadużywania alkoholu i wypiera się jakoby dotyczył go ten problem. Ponadto zdiagnozowane organiczne zaburzenia osobowości rodzą konieczność podjęcia terapii psychiatrycznej. W takich realiach, Sąd uznał za konieczne zastosowanie środka zabezpieczającego, albowiem niepodjęcie stosownych terapii stwarza duże prawdopodobieństwo ponownego popełnienia przez oskarżonego przestępstwa.

Kierując się treścią art. 46 § 1 kk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Z. M. (1) kwotę 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną w wyniku przedmiotowego zdarzenia krzywdę. Krzywdą w rozumieniu przywołanego przepisu są cierpienia fizyczne i psychiczne jakich pokrzywdzony doznaje w wyniku popełnienia czynu zabronionego. Bez wątpliwości cierpienia takie doznał Z. M. (1). W wyniku doznanych obrażeń leczył się ambulatoryjnie, co wiązało się dolegliwościami zarówno fizycznymi, jak i psychicznymi. Co więcej, skutki działania oskarżonego już zawsze będą oddziaływać na życie Z. M. (1). Poza tym cierpienia psychiczne związane z dyskomfortem wynikającym z tego, iż pokrzywdzony także we własnym odczuciu stał się kaleką również wpłynęły na wysokość zadośćuczynienia.

Z powyższych względów sprawiedliwe i słuszne stało się zasądzenie kwoty 10.000 złotych, która skompensuje pokrzywdzonemu poniesione przez niego krzywdy.

Na podstawie art. 63 § 1 kk Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie, tj. od momentu zatrzymania w dniu 16 kwietnia 2018 roku godzina 15:20 do dnia 31 lipca 2018 roku godzina 15:20.

O wynagrodzeniu dla obrońcy orzeczono na podstawie przepisów wymienionych w punkcie 6 części dyspozytywnej wyroku, mając na uwadze udział obrońcy w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, jako sądem pierwszej instancji. Oskarżonego zwolniono od kosztów sądowych wobec tego, że nie posiada on żadnego majątku ani źródeł dochodu i kosztów tych nie byłby w stanie ponieść ani w całości, ani w części.